



Benignus Józef WANAT OCD

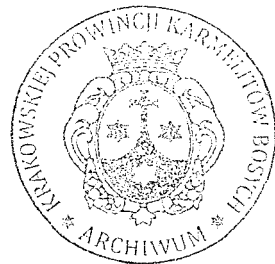
Łaskami słynąca ikona Matki Bożej
w Gudohajach



Nadbitka z:

STROMATA HISTORICA
IN HONOREM
ROMANI MARIAE ZAWADZKI

KRAKÓW 2006



Łaskami słynąca ikona Matki Bożej w Gudohajach

napisał

BENIGNUS JÓZEF WANAT OCD

(Kraków-Czerna)

W powiecie oszmiańskim na Białorusi, w odległości 46 km od Wilna w kierunku południowo-wschodnim, znajduje się miejscowość Budogaje lub Gudohaje¹, znana dzięki łaskami słynącemu obrazowi Matki Bożej, czczonej tam od XVI wieku². Miejscowość należała dawniej do dóbr dworskich zwanych Polanami. W roku 1583 właścicielem majątku Polany był Gabriel Narkuski, który sprzedał te dobra Łaskowskiemu. Następnym ich właścicielem został Stefan Bielikowicz³. Polany

* W przypisach zastosowano następujące skróty zbiorów archiwalnych:

AKG – Archiwum Klasztoru w Gudohajach

APKB – Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej

ASDW – Archiwum Seminarium Duchownego w Wilnie

BGIAG – Bielorusskiej Gosudarstwiennyj Istoriceskij Archiw w Grodzie

CAHL – Centralne Archiwum Historyczne Litwy.

¹ Etymologię nazwy tłumaczy miejscowe podanie. W miejscowości tej, poroślej lasami, miała znajdować się leśniczówka, w której znajdował się łaskami słynący obraz Matki Bożej. Lud okoliczny nazwał leśniczówkę „budą w gaju”, z czego powstała nazwa Budogaje, a później Gudohaje; zob. A. Fridrich SJ, *Historie cudownych obrazów Najśw. Maryi Panny w Polsce*, t. 4, Kraków 1911, s. 97.

² Archiwum Konsystorza Wileńskiego: Wizytacja klasztoru z roku 1784; por. B. J. Wanat OCD, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979, s. 568–569.

³ Ks. P. Siemkiewicz (zob. niżej przypis 4) przytacza (s. 7) relację, jaką 30 września 1634 roku w imieniu Bielikowicza złożył woźny na temat wycięcia drzew w Polanach.

wraz z dzisiejszymi Gudohajami pozostawały w posiadaniu Bielikowiczów aż do XVIII wieku, kiedy dobra te przejęła rodzina Wojnów herbu Trąby.

Z DZIEJÓW KOŚCIOŁA I KLASZTORU KARMELITÓW W GUDOHAJACH

W dokumentacji klasztoru karmelitów trzewickowych w Słobdzie znajduje się wzmianka, że po najeździe Szwedów na Polskę, przez długi czas majątek Polana był opuszczony, zarosły lasem i pozbawiony mieszkańców. Dopiero w XVIII wieku zbudowano na tym terenie kościół (w miejsce kaplicy zniszczonej podczas „potopu” szwedzkiego) i klasztor Karmelitów bosych, a miejscowość nazwano Gudohajami⁴. W roku 1763 Józef Krzysztof i Ludwika Anna z Sulistrowskich⁵ Wojnowie, oboźni połoccy, oraz bracia Kozięłowie: Ambroży – starosta dziśnieński, Józef – porucznik petyhorski i Tadeusz – starosta międzianski, ufundowali w Gudohajach klasztor Karmelitów bosych przy kościele pod wezwaniem Nawiedzenia NMPanny⁶. Zapis fundacyjny klasztoru wraz z intromisją przez wymienionych fundatorów na rzecz o. Juliana od Jezusa (Jana Sawicza)⁷, prowincjała, i wszystkich karmelitów bosych prowincji litew-

⁴ APKB: AP 135, P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych dotyczących się klasztoru i kościoła w Gudohajach*, s. 5; AKG: W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje*, Gudohaje 1944 (mps); A. Ramanchuk, *Historia parafii Nawiedzenia NMP w Gudohajach*, Lublin 2002 (praca magisterska w Instytucie Historii Kościoła KUL; według wersji komputerowej), s. 37.

⁵ Ludwika Anna z Sulistrowskich 1° voto Kozięłowa-Poklewska, starościna dziśnieńska, 2° voto Wojnowa.

⁶ ASDW: 62-1p-91 (42733), *Raport o klasztorze i kościele gudohajskim z roku 1804*, s. 75-76; C. Jankowski, *Powiat oszmiański*, t. 2, Petersburg 1897, s. 250.

⁷ Syn Michała i Krystyny Sawiczów z Wilna. Śluby zakonne złożył w Głębokiem 26 I 1738 r., w 19. roku życia. Po święceniach kapłańskich był wykładowcą teologii w Poznaniu (1751-1753), w Wilnie (1753), w Lublinie (1754-1755). Pełnił urząd przeora klasztoru w Grodnie (1758-1763), prowincjała prowincji litewskiej (1763-1766). Brał udział w kapitule generalnej w Rzymie 1767 r. Potem jeszcze był przełożonym klasztoru w Antoleptach, Gudohajach i Grodnie. Zmarł w roku 1782 w Głębokiem; zob. K. Furmanik OCD, *Księga zmarłych karmelitów bosych w Polsce, na Litwie i Rusi*, cz. II-IV, Kraków 2002, s. 99-100.

skiej św. Kazimierza, nosi datę 19 stycznia 1764 roku⁸. Fundatorowie zapisali karmelitom również następujące dobra ziemskie: Gudohaje, Polany, Bernaciszki, Polany-Dobrowszczyznę, Luliszki z gruntem Luliszki i Kowalewskim, z folwarkiem Ostrowiec Urbanowski wraz z kościołem w Gudohajach „de novo erygowanym i z obrazem Najświętszej Panny cudami sławionym; tudzież z gruntami, lasami, borami, łąkami z sianozęciami, muroznymi (?) błotnymi et cum omnibus attinentiis et pertinentiis”⁹. Zapis został przedłożony i zaprzysiężony w sądzie wójtowsko-ławniczym w Wilnie w lutym 1764 roku i aktykowany w urzędzie ziemskim oszmiańskim 10 lipca 1802 roku¹⁰. Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński, aktem z 14 marca 1764 roku delegował oficjała Karola Karpia do zatwierdzenia funduszu dla karmelitów bosych¹¹. Równocześnie konsystorz wileński powołał komisję do zbadania, czy fundusz jest wystarczający na utrzymanie klasztoru¹². Po przeprowadzeniu wizji lokalnej przez komisję, konsystorz zatwierdził fundację karmelitów bosych w Gudohajach 13 lipca 1764 roku¹³.

Na mocy dokumentu fundacyjnego i urzędowej intromisji z roku 1764 karmelici bosci z Wilna weszli w prawne posiadanie kościoła w Gudohajach i zapisanego im majątku. Z braku źródeł historycznych nie znamy aktu erekcyjnego, poświęcenia placu pod budowę, ani daty budowy nowej świątyni. Ksiądz Aleksander Lachowicz¹⁴ podaje, że w roku 1764, na miejscu

⁸ APG: *Wizyta gudohajskiego kościoła i klasztoru, przeprowadzona w roku 1830 przez ks. Antoniego Nowickiego, plebana wisznieńskiego*; ASDW: 62-2p-88 (42896), *Wizyta konwentu gudohajskiego z roku 1830*, s. 7 (opisanie dokumentów funduszowych).

⁹ BGIAG: f. 516, op. 1, d. 43, s. 675.

¹⁰ Tamże, s. 671-677 [paginacja błędna, powinno być: 671-684].

¹¹ ASDW: 62-2p-88, *Wizyta konwentu gudochajskiego z roku 1830*, s. 8; por. P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 11.

¹² ASDW: 62-2p-88, *Wizyta konwentu gudochajskiego z roku 1830*, s. 8.

¹³ Tamże.

¹⁴ A[leksander] L[achowicz], *Garść wspomnień z gudohajskiej parafii, powiatu oszmiańskiego*, „Nasz Przyjaciel” 1930, nr 52, s. 5; 1931, nr 1, s. 11; nr 2, s. 5; nr 3, s. 4; nr 4, s. 6; nr 5, s. 4; nr 7, s. 11; nr 8, s. 5.

spalonego kościoła, Józef i Anna Wojnowie wybudowali nową świątynię. Powyższa data jest jednak błędna. Z dokumentu fundacyjnego (19 I 1764) wynika, że fundatorzy przekazali karmelitom istniejący już kościół, tyle że *de novo* erygowany¹⁵. Potwierdza to *Raport o klasztorze i kościele Gudohajskim z roku 1804*, który wyraźnie podaje, że kościół Nawiedzenia NMPanny w Gudohajach był fundowany w roku 1763 przez Wojnów¹⁶. Pierwotnie na tym miejscu istniała kaplica, zniszczona w roku 1656 przez wojska szwedzkie¹⁷. Nową kaplicę wybudowali Wojnowie w roku 1736 dla łaskami słynącego obrazu Matki Bożej, odkupionego przez nich w roku 1735 r. od rodziny Rozwadowskich¹⁸.

Po zatwierdzeniu fundacji przez konsystorz, odbyła się (8 VIII 1764) introdukcja karmelitów bosych do nowego domu. Drewniany klasztor usytuowany był poza ogrodzeniem cmentarnym, po lewej stronie kościoła. Budynek w kształcie prostokąta, jednoskrzydłowy, miał dwie kondygnacje i pokryty był gontami na dwuspadowym dachu (il. 1). W pobliżu klasztoru znajdowały się zabudowania gospodarcze: spichlerz, wozownia i lodownia¹⁹.

Przy klasztorze karmelici bosci prowadzili duszpasterstwo parafialne. Parafię erygował Ignacy Jakub Massalski, biskup wileński, 21 września 1777 roku²⁰. Graniczyła ona z parafią słobódzką, ostrowiecką, cudzieniską i oszmiańską. W roku 1804 liczyła 1516 dusz²¹, a w 1830 żyło ich tam 1827²².

¹⁵ BGIAG: f. 516, op.1, d.43, s. 675.

¹⁶ ASDW: 62-1p-91, *Raport o klasztorze...*, s. 75-76; P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 12.

¹⁷ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 55.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 12-13.

²⁰ Tamże, s. 24; B. J. Wanat OCD, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce...*, 570.

²¹ ASDW: 62-1p-91, *Raport o klasztorze...*, s. 16.

²² ASDW: 62-2p-88 (42896), *Wizytacja konwentu gudohajskiego z 1830 r.*, s. 17; por. P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 24-26.

Klasztor utrzymywał ze swoich dochodów szkołę dla sierot, w której uczyli religii, czytania, pisania i rachunków²³. Z początkiem XIX wieku karmelici wybudowali przy drodze parafialnej drewniany szpital, czyli przytułek, w którym utrzymywali stale pięciu ubogich²⁴.

Za fundatorów i innych dobrodziejów klasztoru karmelici gudohajscy zobowiązani byli do odprawiania rocznie 200 mszy świętych; w tym 66 śpiewanych, 118 czytanych, 8 aniwersarzy śpiewanych i 8 czytanych²⁵.

Po upadku powstania listopadowego, klasztor gudohajski został zniesiony w roku 1832 na mocy dekretu cara Mikołaja I. Majątki przejął skarb państwa. Parafię podzielono i przyłączono do sąsiednich parafii. Kościół, klasztor, dzwonnice i inne zabudowania sprzedano Żydom na rozbiórkę. Cudowny obraz Matki Boskiej przeniesiono do kościoła w Oszmianie, gdzie pozostawał przez 75 lat, aż do roku 1907. Ostatni przeor karmelitów, o. Urban Klepacki²⁶, na własną prośbę został wikariuszem parafii w Oszmianie, jako stróż i kapelan łaskami słynącego wizerunku Matki Boskiej, z prawem noszenia karmelitańskiego habitu²⁷. Po 74 latach parafia w Gudohajach została wskrzeszona w roku 1906. We wspomnienie Matki Bożej

²³ W roku 1830 nauczycielem był o. Antoni Bartoszewicz; zob. ASDW: 62-2p-88, *Wizyta konwentu gudochajskiego z roku 1830*, s. 19; P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 26-27.

²⁴ ASDW: 62-2p-88, *Wizyta konwentu gudochajskiego z roku 1830*, s. 19.

²⁵ Tamże, s. 20; por. P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 28.

²⁶ O. Urban od św. Spiridiona – Adam Klepacki (*1796). Uczył się w Białymstoku w latach 1809–1814. Nowicjat rozpoczął w listopadzie 1818 roku w Głębokiem. Śluby zakonne złożył 9 XI 1819 r. Studia filozoficzne i teologiczne odbył w Wilnie. W latach 1827–1832 pełnił obowiązek kaznodziei w Gudohajach, tam też został ostatnim przełożonym klasztoru przed jego kasatą. W roku 1833 przebywał w klasztorze wileńskim. Prawdopodobnie uzyskał od przełożonych eksklaustrację; zob. APKB: AP 27, *Catalogi religiosorum et monialium Provinciae Polonae Sancti Spiritus Lituaniae s. Casimiri...*, k. 40; K. Furmanik OCD, *Księga zmarłych karmelitów bosych w Polsce, na Litwie I Rusi*, cz. 4, Kraków 2002, s. 252.

²⁷ P. Sienkiewicz, *Kilka szczegółów historycznych...*, s. 29; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 42.

Anielskiej (2 VIII 1907) cudowny wizerunek Matki Boskiej przeniesiono procesyjnie z kościoła w Oszmianie na dawne miejsce do odnowionego kościoła w Gudohajach²⁸. Z chwilą zniesienia klasztoru Karmelitów bosych duszpasterstwo na rzecz miejscowej ludności prowadzili księża diecezjalni. Praca duszpasterska była ograniczona i utrudniona w czasie drugiej wojny światowej, zarówno pod okupacją radziecką od 1939 roku, jak i niemiecką w latach 1941–1944. Po wyzwoleniu Białorusi przez Armię Czerwoną w roku 1944 rozpoczął się okres prześladowania Kościoła, jako wroga ideologii marksistowskiej i przedstawiciela „watykańskiego imperializmu”. Zniesione zostały struktury organizacyjne Kościoła, jak diecezje, dekanaty, kurie biskupie. Świątynie odbierano katolikom, zamykano lub zamieniano na magazyny, hale sportowe czy kinowe. Kapłanów wywożono do obozów pracy na Syberię lub do Kazachstanu. Na istniejące parafie nakładano ogromne podatki, a duchowieństwo poddane zostało ustawicznej inwigilacji przez NKWD i ograniczane w działalności religijnej²⁹.

Pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku władze radzieckie zaczęły łagodzić swój stosunek do religii. W roku 1985 pierwszy sekretarz KPZR Michaił S. Gorbaczow zapoczątkował tak zwaną „pierestrojkę” – przebudowę w kierunku demokratycznych reform w państwie³⁰. Zaczęto więcej szanować prawo do wolności religijnej. Można było odzyskiwać utracone kościoły i wznawiać w nich nabożeństwa. Widocznym znakiem większej liberalizacji była nominacja ks. Tadeusza Kondrusiewicza przez papieża Jana Pawła II na administratora apostolskiego Kościoła katolickiego na Białorusi (25 VIII 1989). Po rozpadzie Związku Radzieckiego Jan Paweł II bullą *Jam pridem*³¹ wznowiła (13 IV 1991) działalność archidiecezji mińsko-mohylowskiej, mianując jednocześnie na ordynariusza

²⁸ A. Fridrich SJ, *Historie cudownych obrazów...*, t. 4, s. 100.

²⁹ A. Ramanchuk, *Historia parafii...*, s. 18–24.

³⁰ Tamże, s. 23; *Ustawa O wolności sumienia i religijnych organizacjach*, „Izwestija” 10. 10. 1990, nr 281.

³¹ A. Ramanchuk, *Historia parafii...*, s. 25.

ks. Kazimierza Świątka. W nowych granicach rozpoczęła działalność diecezja pińska oraz erygowano diecezję grodzieńską, której ordynariuszem został ks. Aleksander Kaszkiewicz³². Parafia w Gudohajach znalazła się na terytorium diecezji grodzieńskiej.

Do odrodzenia się Kościoła na Białorusi znacznie przyczynili się kapłani diecezjalni i zakonnicy z Polski, w tym również karmelici boscy. Najpierw o. Bronisław Tarka i o. Damian Wacławik przybyli z pomocą duszpasterską do Gudohaj i okolicznych parafii³³. W sierpniu 1989 roku o. Augustyn Kwiatkowski udał się z pomocą do Nowogródka, a od 14 grudnia 1989 roku objął duszpasterstwo parafialne w Naroczy i w Miadziole (dawny kościół Karmelitów bosych).

Do sanktuarium Matki Bożej w Gudohajach powrócili karmelici boscy po 158 latach 7 lipca 1990 roku. Pracę duszpasterską rozpoczęli wówczas: o. Kazimierz Morawski i o. Bernard Radzik. Nieco później przybył do pomocy br. Nikodem Kuraś. Tego samego dnia o. Paweł Lelito rozpoczął działalność duszpasterską w Konstancyńowie³⁴. Po uzyskaniu pisemnej zgody od ordynariuszy miejsca³⁵, Zarząd Generalny Zakonu Karmelitów Bosych w Rzymie, erygował (16 II 1993) domy za-

³² Tamże.

³³ B. Tarka OCD, *Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Gudogaju na Białorusi*, Lemrac [Przemysł] 2003, s. 120.

³⁴ *Katalog Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych*, Warszawa 1990, s. 8–9; *Katalog Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych pw. Trójcy Przenajświętszej*, Warszawa 1995, s. 14.

³⁵ Dnia 28 września 1992 r. o. prowincjał Benignus Józef Wanat OCD uzyskał w Pińsku pisemną zgodę od abpa Kazimierza Świątka przekazania zakonowi karmelitów bosych placówki na dom zakonny w Naroczy, wraz z duszpasterstwem parafialnym. Jednocześnie abp Świątek przekazał zakonowi na własność dawny klasztor karmelitański w Miadziole. Nieco później o. Wanat uzyskał pismo od bpa Aleksandra Kaszkiewicza z Grodna, przekazujące placówkę w Gudohajach na dom zakonny z nowicjatem, wraz z duszpasterstwem parafialnym; zob. APKB: AP 272, *Acta provincialia*; Kuria Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Krakowie, Sprawozdanie o. Prowincjała Benignusa Wanata z życia prowincji pod wezwaniem Ducha Świętego Karmelitów Bosych za okres od 1990 do 1993 roku (na Kapitułę Prowincjalną w Czernej 1993 roku), s. 2–3.

konne w Naroczy i w Gudohajach³⁶, przejmując jednocześnie parafie w tych miejscowościach. W ten sposób karmelici boski ponownie stali się stróżami sanktuarium Matki Boskiej Gudohajskiej.

HISTORIA OBRAZU MATKI BOSKIEJ GUDOHAJSKIEJ

Geneza, miejsce i czas powstania tej ikony pozostają nieznane. Miejscowa tradycja, a raczej legenda, podaje, że na terenie dawnej puszczy oszmiańskiej znajdowała się leśniczówka w przysiółku zwanym Polanami, w pobliżu wioski Bernaciszek. Nabożeństwo do Matki Bożej leśniczego, wynagrodzone zostało cudownym pojawieniem się obrazu w jego szałasie, czyli budwie strażniczej. Miejsce to nazwano pierwotnie „budą w gaju”, czyli Budogaje. Z czasem nazwa ta przekształciła się w Gudohaje³⁷. Inne podanie tłumaczy, że obraz znalazł się w owej leśniczówce w okresie modnego w XVI wieku przechodzenia licznych rodzin szlacheckich na protestantyzm lub kalwinizm. Ponieważ reformacja odrzucała kult Matki Bożej i świętych, dlatego pozbywano się z domów obrazów z takimi wizerunkami³⁸.

Pierwsze dane historyczne dotyczące owej ikony znajdujemy w samym akcie fundacyjnym klasztoru w Gudohajach. Ludwika Anna z Sulistowskich Koziello Poklewska, 2° voto Wojnowa, starościna dziśnieńska, 25 września 1735 roku kupiła legalnie od Marianny z Rozwadowskich Michałowej Czerkaskiej, Heleny z Rozwadowskich Krzysztofowej Hatowskiej, Anny z Rozwadowskich Mateuszowej Zelnietrowej i Marianny z Rozwadowskich Jakubowej Bokszczaninowej, obraz Najświętszej Panny Maryi na drzewie malowany, który wymienione sio-

³⁶ *Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum, Romae* 1993, s. 47 (anno 38).

³⁷ Zob. wyżej przypis 1; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 20–21; A. Ramanchuk, *Historia parafii...*, s. 27.

³⁸ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 26.

stry odziedziczyły po swoim ojcu Kazimierzowi Rozwadowskim wraz z „uroczyszczem” – nieruchomością Głodohaje³⁹. Obraz już wtedy cieszył się sławą „od stu lat przeszło cudownego”⁴⁰. W roku następnym (1736) Wojnowa wystawiła dla tego obrazu kaplicę na miejscu spalonej przez Szwedów (1656). Wojnowa dokonała tej fundacji, aby wyprosić u Boga zbawienie wieczne dla swego pierwszego męża Michała Koziełł-Poklewskiego, który zginął tragicznie, napadnięty w drodze z sejmu warszawskiego. Pragnęła, aby wierni w czasie nabożeństw modlili się za jej męża, który zmarł bez sakramentów świętych i niepokoił ją na śnie⁴¹.

Wkrótce jednak, po umieszczeniu zakupionej ikony w kaplicy, wynikły nowe trudności. Okazało się, że przy sprzedaży obrazu pominęły właścicielki swego brata, Józefa Rozwadowskiego, który dotknięty decyzją sióstr postanowił ofiarować obraz dominikanom w Ostrowcu. Najechał więc zbrojnie na kaplicę Wojnów w Gudohajach, przemocą zabrał obraz i przekazał go dominikanom. Wytoczony przez Wojnów proces sądowy Rozwadowski przegrał, ale obrazu nie chciał zwrócić. W tej sytuacji z kolei Wojnowie zbrojnie najechali na klasztor w Ostrowcu i siłą odebrali swój obraz, wprowadzając go uroczyście z powrotem do kaplicy w Gudohajach⁴². Odtąd pozostał już pod troskliwą opieką rodziny Wojnów, którzy dla niego zbudowali w roku 1763 kościół, a następnie klasztor dla karmelitów bosych (1764).

Pierwszym aktem karmelitów przybyłych z Wilna było uroczyste wprowadzenie łaskami słynącego obrazu do nowego kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia NMPanny. Uroczys-

³⁹ BGIAG, f. 516, op. 1, dz. 43, *Fundusz klasztoru karmelitów i kościoła w Gudohajach*, s. 672–673.

⁴⁰ E. Łopaciński, *Walka o cudowne obrazy na ziemi naszej*, „Gazeta Codzienna” 18 II 1940 (Wilno).

⁴¹ Tamże; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 32.

⁴² E. Łopaciński, *Walka o cudowne obrazy...*; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 33; A. Ramanчук, *Historia parafii...*, s. 31; T. Krupnik OCD, *Sanktuarium Matki Bożej Gudohajskiej na Białorusi*, Łódź 1991, s. 8–10.

tość ta odbyła się w święto Narodzenia NMPanny 8 września 1764 r. O. Marcin od Ofiarowania NMPanny⁴³ zanotował w swej kronice:

Całe Gudohaje przybrały uroczysty wygląd, wzniesiono bramy na miejscach przemówień, które zostały pięknie przyozdobione. Cała droga od wejścia do kościoła na kilka stadiów była wysłana dywanami i kwiatami... Melodyjna muzyka mieszała się z dźwiękiem dzwonów kościelnych.

Na uroczystość przybył o. prowincjał Julian od Jezusa oraz liczni karmelici z różnych klasztorów. Przejmując obraz z rąk fundatorów, o. prowincjał podziękował ofiarodawcom za skarb, którym zakon został obdarowany. Po jego przemówieniu nastąpiła procesja do kościoła, gdzie umieszczono obraz w głównym ołtarzu⁴⁴.

Karmelici bosci, jako zakon maryjny, z wielką gorliwością szerzyli kult Matki Bożej i troskliwie opiekowali się Jej obrazem aż do kasaty klasztoru w 1832 r. Po zamknięciu klasztoru i kościoła przez rząd carski „cudowny obraz Matki Boskiej wraz z wotami zdobiącymi go, z wielkim płaczem i boleścią, gorliwi czciciele procesjonalnie zanieśli do kościoła w Oszmianie, gdzie pozostawał aż do roku 1907”⁴⁵. Kiedy w roku 1906 parafia została wskrzeszona dzięki wytrwałym staraniom miejscowego ziemianstwa, pierwszy proboszcz ks. Feliks Mingin najpierw wybudował plebanię i odnowił świątynię. Największym

⁴³ Józef Kulwiński, syn Pawła i Agnieszki Bogwidówny, ur. 19 X 1694 r. w Wilnie. Śluby zakonne złożył 21 XI 1716 r. w Wilnie. Święcenia kapłańskie przyjął w lipcu 1721 r. Pełnił różne urzędy w prowincji: podprzeora w Poznaniu (1735–1739), sekretarza prowincjała (1739–1742), definiatora III (1748–1751), kronikarza prowincji i klasztoru w Antoleptach (1754–1768). Zmarł w Wilnie w roku 1771; zob. K. F u r m a n i k OCD, *Księga zmarłych ...*, cz. 2–4, s. 88.

⁴⁴ *Breve historicum Provinciae Lithuanae sub titulo et tutela s. Casimiri, Carmelitarum Discalceatorum [...]*, s. 83. Oryginał znajdował się przed drugą wojną światową w Bibliotece Przyjaciół Nauk w Wilnie (rkps 110), obecnie w CAHL: Wileńska diecezja, f. 694, op. 1, d. 3436. Kopia tego rękopisu, wykonana w roku 1924 przez o. Jana Kantego Osierdę OCD w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, znajduje się w APKB: AP 2.

⁴⁵ APKB: AP 135, *Garść wspomnień z gudohajskiej parafii powiatu oszmiańskiego*, k. 8.

wydarzeniem i przeżyciem dla całej parafii było tryumfalne sprowadzenie z Oszmiany 2 sierpnia 1907 roku, w święto Matki Bożej Anielskiej, łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Gudohajskiej⁴⁶. Od tego czasu pozostaje on w głównym ołtarzu kościoła w Gudohajach.

ANALIZA FORMALNO-TREŚCIOWA I KOLORYSTYCZNA IKONY GUDOHAJSKIEJ

Kultowy obraz Matki Bożej Gudohajskiej należy do ikonograficznego typu Eleusy, czyli czulej albo miłosiernej. Typ ten ukazuje miłość, jaka łączy Matkę i Syna. Wyraźniej podkreśla człowieczeństwo Chrystusa w przeciwieństwie do typu hodegetrii, bardziej akcentującego bóstwo Jezusa. Na omawianym obrazie postać Maryi została przedstawiona do połowy. Na prawym ramieniu trzyma Dzieciątka Jezus, tulące się czule do Matki. Dzieciątko opiera swój policzek na policzku Matki, opasując lewą rączką Jej szyję, prawą zaś dotyka obojczyka. Maryja pochyla swą głowę do Syna, a lewą ręką wskazuje na Jezusa jako zapowiedzianego Zbawiciela świata, jedyną Prawdę, Drogę i Życie. Nieznany z imienia XV-wieczny artysta namalował Madonnę na desce, techniką temperową w konwencji rusko-bizantyjskiej, na zaprawie kredowo-klejowej, w płytkim kowczegu na licu (il. 2). Ikona jest formatu prostokąta, zbliżonego do kwadratu o wymiarach: wysokość – 31,2 cm, szerokość – 27,7 cm, grubość deski – 3 cm. Według konserwatora Gracjana Achremowicza deska może być oliwna, albo też pochodzi z innego gatunku drzewa, niewystępującego w naszym regionie klimatycznym⁴⁷. Natomiast konserwator wojewódzki Franciszek Ksawery Piwocki utrzymywał, że obraz namalowany został na desce dębowej⁴⁸. Jedynie więc szczegółowe badania dendro-

⁴⁶ Tamże, k. 11–12.; M. Wrzeszcz, *Gudohaje*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 377.

⁴⁷ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 32–24.

⁴⁸ *Cudowny obraz Matki Boskiej w Gudohaju*, „Dziennik Wileński” 6 VII 1937, nr 183, s. 5.

logiczne mogą usunąć tę wątpliwość. Deska obrazu od tyłu wzmocniona jest parą poziomych szponów.

Kompozycja Madonny z Dzieciątkiem usytuowana jest w płytkim kowczegu, jedynie aureola Madonny wysuwa się na górną ramę obrazu. Na ciemno-ugrowym tle owalna głowa Madonny o ciemnej karnacji okryta jest ciemno-niebieską chustą (maforion), opadającą w dół jako płaszcz, miękko sfałdowana, oblamowana złocistą bordiurą z motywem trzech linii pośrodku na czerwonym tle. Z ramion zwisają złociste wisioriki, charakterystyczne dla malarstwa bizantyjskiego. Tunika-suknia jest niewidoczna. Jedynie różowy rękaw z karmazynową manszetą świadczy o kolorystyce tuniki. Twarz Maryi skupiona, smutna, z dużymi oczami oliwkowymi, zwróconymi na zamysłoną twarzyczkę tulącego się do Niej Jezusa. Trzy gwiazdy siedmiornienne: na maforionie opadającym na czoło i na ramiona, symbolizują potrójne dziewictwo Matki Bożej (przed narodzeniem Jezusa, w czasie narodzenia i po Jego narodzeniu). Szarość ikony oprócz złocistych blików galonu i gwiazd rozświetla czerwono-różowy chiton Dzieciątka z motywem pasowo-linearnym, z przepaską pod ramionami. Lewa stopa Dzieciątka ukazana jest od spodu, a prawa z przodu.

Na ciemnofioletowy (symbol bolesnych przeżyć), kolisty nimf Matki Bożej zachodzi mniejszy, krzyżowy, Dzieciątka Jezus, również fioletowy, z dwiema literami greckimi: *I* (*jota* – skrót imienia Jezus – *Ἰησοῦς*) i *H* (*eta* – być może jako skrót wyrazu *ἡγεμών* – ‘przewodnik, wódz, król’). Prawdopodobnie były jeszcze inne litery greckie, które uległy zniszczeniu w ciągu wieków wskutek wilgoci lub uszkodzenia obrazu przez przybijanie srebrnej sukienki gwoźdźmi. Chodzi o grecki monogram *ΙΧΘΗ* (*Ἰησοῦ Χριστέ, ἐλέησον ἡμᾶς* – *Jesu Christe, eleison hemas*)⁴⁹.

Ikona ma artystyczną, kutą w srebrze szatę, wykonaną na zlecenie Wojnów, fundatorów klasztoru, na uroczystą intro-

⁴⁹ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 23.

dukcję i intronizację łaskami słynącej ikony do kościoła w Gudohajach 8 września 1764 roku⁵⁰. Wtedy obramienia boczne ikony wyłożono srebrną blachą, umocowaną złocnymi gwoździkami w dwóch rzędach. Srebrna sukienka pokrywa całą ikonę wraz z ramami. Cała blacha jest przyozdobiona płaskim reliefem roślinnym w kształcie liści akantu. Z trzech stron do ramy przylega ozdobny fryz w kształcie sznura złocnych perełek. Wypukły zaś, ozdobny relief, pokrywa samą ikonę Madonny i Dzieciątka, pozostawiając otwarte pola na widok twarzy, dłoni i stopy. Relief składa się z motywów roślinno-kwiatowych i geometrycznych. Wokół głowy Matki Boskiej znajdują się złoczone promienie na wzór promienistej aureoli (il. 3). Na głowie Madonny spoczywa misternie zrobiona korona z 81 rubinów, przymocowana do srebrnej, złoczonej szaty. Koronę wieńczy złoty globus z krzyżykiem. Natomiast królewska korona Dzieciątka, także zwieńczona jabłkiem i krzyżykiem, liczy 35 rubinów. W czasie renowacji ikony w roku 1938 zastąpiono stare ramy nowymi, półokrągłymi, srebrnymi, przyozdobionymi w narożach i pośrodku liśćmi akantu.

W toku swoich skomplikowanych losów – zmian właścicieli, miejsca kultu, niedostatecznych warunków przechowywania – zabytkowa ikona narażona była na czynniki destrukcyjne, szczególnie przez zawilgocenie i aktywność robactwa. Wielką zasługą ks. Pawła Sienkiewicza, proboszcza w Gudohajach, i ks. Aleksandra Lachowicza, doświadczonego znawcy obrazu, była decyzja przekazania obrazu do gruntownej konserwacji w 1938 roku⁵¹. Po otrzymaniu zezwolenia od abpa Romualda Jałbrzykowskiego, przy współpracy Wojewódzkiej Komisji Konserwacji Zabytków, zlecono przeprowadzenie konserwacji artyście malarzowi Gracjanowi Achrem-Achremowiczowi z Wilna. Świętą pracę rozpoczął w lipcu 1938 r. Odczyścił ikonę z nawarstwień kurzu i grynszpanu. Pousuwał liczne gwoździe, którymi przymocowywano połamane części metalowej sukienki. Uzu-

⁵⁰ APKB: AP 2, *Breve historicum...*, s. 83.

⁵¹ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 44.

pełnił odpadłe pigmenty warstwy klejowo-gipsowej podobrazia oraz nałożył kity i brakujące pigmenty tempery. Przy tej okazji konserwator wykonał kilka kopii tej ikony do prywatnego użytku. Równocześnie oddano do naprawy, konserwacji i odnowienia artystyczną szatę srebrną wraz z koronami. Renowacji podjęła się Pracownia Artystyczna M. Niewiadomskiego w Wilnie. Konserwacja kosztowała 700 złotych⁵².

ANALIZA TYPOLOGICZNA I STYLISTYCZNO-PORÓWNAWCZA

Łaskami słynącą ikonę Matki Bożej w Gudohajach należy zakwalifikować do typu Eleusy, namalowanej w konwencji malarstwa rusko-bizantyjskiego. Ten typ występuje w miniaturach, freskach, mozaikach, rzeźbie i ikonach. Najstarszym zabytkiem jest tu płaskorzeźba z kości słoniowej z początku VII wieku z Aleksandrii⁵³. W malarstwie ściennym typ Eleusy pojawił się w apsydzie bazyliki zbudowanej przez cesarza Jana II Komnena (1118–1143) w Konstantynopolu. Boże Dziecię zasmucone i strwożone cierpieniem dostrzeżonym na twarzy Matki (przechuwającej przyszlą Jego mękę), aby ją pocieszyć i znaleźć u niej umocnienie, przytula się do niej, obejmując rączkami jej szyję, otrzymując w zamian spojrzenie pełne litości i głębokiego współczucia⁵⁴. W malarstwie tablicowym najśłynniejszą jest ikona Matki Bożej Włodzimierskiej (il. 4), wykonana w Konstantynopolu w latach 1125–1131 jako feretron procesyjny. Około roku 1131 przewieziono ją do Kijowa, gdzie była przechowywana na dworze wielkiego księcia. W roku 1155 książę Andrzej Bogolubski zabrał ikonę do Włodzimierza, skąd wzięła swą nazwę. W roku 1161 umieszczona została w soborze Zaśnięcia Bogurodzicy. Uratowana została z pożaru świątyni

⁵² Tamże, s. 44–47.

⁵³ Obecnie przechowywana jest w Muzeum Walters Art Gallery w Baltimore.

⁵⁴ H. Wegner, *Eleusa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1985, kol. 879.

(1185) oraz od zniszczenia podczas najazdu Mongołów (1237). W roku 1395 przeniesiono ją do Moskwy i umieszczono w soborze Zaśnięcia Bogurodzicy na Kremlu, gdzie przebywała do rewolucji październikowej (1917). Obecnie znajduje się w zbiorach Galerii Trietiakowskiej w Moskwie⁵⁵.

Ten prototyp stał się bardzo popularny w ruskim i bałkańskim malarstwie. Ikona ta „zrosła się na wskroś z dziejami ruskiego malarstwa ikonowego i nie można go sobie bez niej wyobrazić”⁵⁶. Popularność zawdzięcza swej treści „emocjonalnej i wyrazowi uduchowionego liryzmu”⁵⁷. Przez stulecia kopiowano ten prototyp do celów kultowych. Stał się też inspiracją do powstania nowych odmian tegoż typu. Od niego wywodzi się *Glykofilusa*, czyli słodkocafująca, i *Cardiotissa* – serdeczna. W sztuce dawnej Rusi stosowano tradycyjne ujęcie Matki Bożej Włodzimierskiej. Ta ikona jest dowodem na to, że nowy styl, charakteryzujący się miękkością, uważany za typowy w okresie Paleologów, wykształcił się już za dynastii Komnenów w XII wieku. Świadczy o tym ówczesne malarstwo nowogrodzkie.

Odrodzenie sztuki za dynastii Paleologów pod koniec XIV wieku dotarło na Ruś przez znakomitego malarza Teofana Greka. Przyozdabiał on cerkwie nowogrodzkie w stylu ekspresjonalistycznym. Jemu też przypisuje się powstanie łaskami słynącej ikony Matki Bożej Dońskiej⁵⁸. Ikona namalowana została według pierwowzoru Matki Boskiej Włodzimierskiej, ale w stylu mniejszym i z pewnymi zmianami kompozycyjnymi. Ikona ta stanowi adaptację prototypu bardziej uproszczoną, przystępną, ludzko bliską i miłą⁵⁹. Ważniejsze różnice to: miłosne skierowanie spojrzenia Madonny na Jezusa, podczas gdy

⁵⁵ D. Rousseau, *L'icona splendore del tuo volto*, Milano 1990, s. 173; A. Prasał, *Mały słownik ikon maryjnych*, Warszawa 1996, s. 32; O. Popowa, E. Smirnova, P. Cortesi, *Icone*, Milano 1995, s. 120.

⁵⁶ W. Mole, *Ikona ruska*, Warszawa 1956, s. 19.

⁵⁷ H. Wegner, *Eleusa ...*, kol. 879.

⁵⁸ M. Molw, *Teofan Grek*, Moskwa 1979, s. 122–125; W. N. Łazariew, *Russkaja Ikonopis Nowogrodzkaja szkola...*, Moskwa 1983, s. 239 (il. 32).

⁵⁹ W. Mole, *Ikona ruska...*, s. 36.

w ikonie włodzimierskiej Maryja smutnym wzrokiem obejmuje również widza; Dzieciątko ma obnażone do kolan nóżki i wspiera je na lewej dłoni Matki, a prawą rękę wznosi w geście błogosławieństwa (il. 5), pierwowzór natomiast ukazuje Dzieciątko ze spuszczoneymi nóżkami, a Madonna lewą ręką wskazuje na Syna, jako Zbawiciela⁶⁰.

Ikona Matki Bożej Gudohajskiej powstała w XV wieku, uważanym za złoty wiek malarstwa ikonowego. Był to wiek Andrzeja Rublowa (1370–1430), mistrza Dionizego (1440–1508), Prochorowa Gorodca i Daniły Czarnego. Rytm układu kompozycyjnego, świetlistość barw, głębia teologicznego i mistycznego odczucia oraz ciepły humanizm nadały ich ikonom doskonałość. W tym kontekście powstała ikona gudohajska, w swym wymiarze kompozycyjnym bliższa ikonie włodzimierskiej niż dońskiej. Prawdopodobnie pochodzi z kręgu oddziaływania malarstwa nowogrodzkiego. Różni się jednak znacznie poziomem wykonania. Twórcy tej szkoły malowali twarze bardziej hieratyczne, skupione, usta wąskie, nos cieńszy i dłuższy. Twarze są pogrążone w kontemplacji dzieła zbawczego, z odczuciem trwogi i smutku przyszłej ofiary krzyżowej. Ikona gudohajska pierwotnie nie była przeznaczona do publicznego kultu w ikonostasie, ale do prywatnego użytku szlacheckiej rodziny, względnie do namiotu wojskowego. Wskazują na to jej wymiary i historia obrazu.

INTERPRETACJA TEOLOGICZNA IKONY

Dla chrześcijan kultury bizantyjskiej ikona ma szczególną misję. Jej wymiar „ontologiczny” prowadzi do transcendencji. Artystyczne środki wyrazu są proste, zakodowane w symbolice tego typu dzieła malarskiego. Wartości ikony nie mierzy się kryteriami artystycznymi, ale głębią kontekstu teologicznego. Ikona odtwarza obecność przedstawionej osoby lub tajemnicy.

⁶⁰ Por. J. A. Keim, *Ikones Russes*, Paris 1967, s.[10], il. 6.

Jej zasadniczą funkcją jest pobudzanie do kontemplacji i więzi z Bogiem, oczyszczenie i przeobóstwienie człowieka⁶¹.

Kościół wschodni zawsze otaczał Matkę Bożą wielką czcią z racji Jej wyjątkowości jako *Theotokos*. Jest arcydziełem Trójcy Świętej. Z racji „pełni łaski” jest pierwszą spośród rodzaju ludzkiego, która osiągnęła wyznaczony cel przez Boga. Kościół w sensie dostosowanym odnosi do Niej słowa księgi Mądrości Syracha: „Przed wiekami, na samym początku [Bóg] mię stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę” (Syr 24, 9); „Jam matka pięknej miłości i bogobojności, i poznania, i nadziei świętej. We mnie wszelka łaska drogi i prawdy, we mnie wszelka nadzieja żywota i cnoty” (Syr 24, 17)⁶². Wypełniając swą misję, wyznaczoną od wieków przez Boga, jako Matka Zbawiciela i Matka wszystkich ludzi odkupionych przez Jej Syna, przekroczyła granice czasu i wieczności. Przebywa w królestwie Ojca, aby wstawiać się za nami. Konstytucja dogmatyczna o kościele poucza:

To zaś macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie – poczynając od aktu zgody, którą przy zwiastowaniu wiernie wyraziła i którą zachowała bez wahania pod krzyżem – aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego. Dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi Syna swego, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na trudy i niebezpieczeństwa, póki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny⁶³.

Ikona Eleusy włodzimierskiej przypomina naturalne ludzkie uczucie, matczyną serdeczność, miłość, miłosierdzie. Ukazuje bolesne przecucia Matki o przyszłej męce Syna, zapowiedzianej przez proroków i przez Symeona: „Oto Ten przegna-

⁶¹ B. J. W a n a t OCD, *Teologia ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy*, „Karmel” 2:1995 (Kraków), s. 9–10.

⁶² Przekład z Wulgaty, Księga Eklezjastyka 24, 24–25.

⁶³ *Konstytucja dogmatyczna o kościele*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s. 162.

czony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu" (Łk 2, 34-35). Właściwe znaczenie tej ikony, w przekonaniu chrześcijan Kościoła wschodniego, ukazuje tekst liturgii tak zwanej stychiery, śpiewany przez wiernych na uroczystości Matki Boskiej Włodzimierskiej (21 maja, 23 czerwca i 26 sierpnia):

Gdy po raz pierwszy ikona Twoja została namalowana przez głosiciela ewangelicznych cudów i Tobie przyniesiona, abys ją uznała i tchnęła w nią zdolność chronienia tych, którzy tobie cześć oddają, rozradowałaś się: Ty, która jesteś miłosierna, za której przyczyną będziemy zbawieni, byłaś jakby ustami i głosem ikony. Również, gdy poczęłaś Boga odśpiewałaś hymn: „Odtąd wszystkie narody zwać mnie będą błogostawioną”. Tak samo spoglądając na ikonę mówisz z przekonaniem: Moja łaska i moja siła są przy tym wizerunku. A my szczerze wierzymy, że wypowiedziałaś takie słowa, o Pani nasza, i jesteś z nami przez ten wizerunek...⁶⁴

Głęboka teologia i wiara w obecność i pośrednictwo Maryi, zawarta w przytoczonym tekście liturgicznym, jest kluczem do kontemplacji ikony, jej rozumienia i do właściwych relacji z Maryją, za wzorem tulącego się do Niej Syna Bożego.

KULT MATKI BOŻEJ GUDOHAJSKIEJ

Najwcześniejsze dokumenty historyczne, dotyczące obrazu, nazywają go cudownym lub łaskami słynącym. We wspomnianym już akcie fundacyjnym karmelitańskiego klasztoru w Gudohajach (19 I 1764) Wojnowie napisali między innymi:

Czyniąc Bogu Wszechmogącemu z dóbr nam od tegoż Najwyższego Pana powierzonych, jak największe podziękowanie, umyśliłszy przy obrazie cudownym Najświętszej Maryi Panny Gudohajskiej fundować Księży Karmelitów Bosych Prowincji Litewskiej, zakonników wielce pobożnych i ścisłością życia zakonnego przykładnych, dla pomnożenia chwały Boskiej⁶⁵.

⁶⁴ L. Uspenski, *Teologia ikony*, Poznań 1993, s. 32.

⁶⁵ BGIAG, f. 516, op. 1, d. 43, s. 672; por. E. Łopaciński, *Walka o cudowne obrazy...*

Ksiądz Jan Kurczewski, przytaczając akt wizytacji pasterkiej z roku 1784 w Gudohajach, stwierdził, że „już w XVI wieku słynął obraz Bogarodzicy jako cudowny”⁶⁶. Niewątpliwie dowodem tego była wspaniała uroczystość oficjalnej introdukcji i intronizacji obrazu do kościoła w Gudohajach, zorganizowana przez fundatorów i karmelitów bosych w święto Narodzenia Matki Boskiej (8 IX 1764). Obraz przyjmowano z najwyższymi oznakami czci, jako wizerunek Królowej nieba i ziemi. Wspomniany już wcześniej kronikarz i świadek tej uroczystości, o. Marcin od Ofiarowania NMPanny, przekazał nam następujący opis tej uroczystości:

Dla większego podkreślenia znaczenia uroczystości całą drogę od wejścia do kościoła na odległość kilka stadiów przyozdobiono i wyścielano dywanami. Pobocza po obu stronach udekorowano wieńcami i kwiatami. Wzniesione bramy w miejscach przemówień były pięknie udekorowane. Na samym końcu drogi stał Przewielebny Ojciec Prowincjał [Julian od Jezusa] odświętnie ubrany w liturgiczne szaty, z asystą i w otoczeniu licznych współbraci zakonnych, przybyłych na to święto z różnych klasztorów. W tym czasie dźwięki grającej orkiestry mieszały się z odgłosami kościelnych dzwonów, w oczekiwaniu na przybycie Jaśnie Wielmożnych Fundatorów, niosących cudowny wizerunek Matki Bożej. Po chwili, przybyli oni na miejsce oczekiwania przez duchowieństwo. Wtedy Ojciec Prowincjał biorąc od Fundatorów obraz, ozdobiony złotem i szlachetnymi kamieniami, wygłosił płomienną przemowę, dziękując im za nieoceniony skarb, przekazany i ofiarowany na wieczność temu miejscu i naszym braciom zakonnym, dla większej czci i uwielbienia Maryi. Po zakończeniu przemowy wyruszyła procesja do kościoła. Przed bramą kościoła była jeszcze jedna przemowa miejscowego karmelity, a po niej umieszczono obraz Matki Bożej z największą czcią w głównym ołtarzu. Bezpośrednio po umieszczeniu obrazu w ołtarzu rozpoczęły się uroczyste nieszpory z kazaniem.

W czasie introdukcji obrazu do świątyni, miało miejsce dziwne wydarzenie, godne odnotowania. Kiedy Ojciec Prowincjał wraz z innymi kapłanami oczekiwał przybycia Fundatorów z obrazem, w blaskach słońca i pięknej pogody, nagle z przeciwnej strony nadciągnęły na niebo ciemne chmury, grożące wielką ulewą. Zatrzymały się jednak w miejscu. Wtem ukazała się oczom wszystkich przepiękna tęcza, misternie skomponowana o różnorodnych barwach, która w kształcie triumfalnej bramy rozpostarła się nad wejściem do kościoła, przez którą miała wejść do świątyni procesja.

⁶⁶ J. Kurczewski, *Dzieje Litwy i Rusi chrześcijańskiej*, „Przyjaciel” (Wilno) 1914, nr 37.

Widocznie tym widokiem i znakiem Bóg chciał przekazać, że w tym obrazie i w tym miejscu Najświętsza Maryja Panna będzie przymierzem pokoju między Bogiem a człowiekiem; Pocieszycielką w różnych potrzebach, cierpieniach i uciskach; Światłem i pokojem wiecznym dla grzeszników pozostających w cieniach błędów. W następnym dniu wypadła niedziela poświęcona Imieniu Najświętszej Maryi Panny. Obchodzono je bardzo uroczystie. Wiernych było tak dużo do spowiedzi, że 12 kapłanów spowiadało do godziny drugiej po południu, a nawet i dłużej⁶⁷.

Karmelici boski, jako zakon braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmelu, z potrzeby serca i z obowiązku, podobnie jak w innych klasztorach, rozszerzali kult Matki Boskiej w Gudohajach. Zaprowadzili Jej główne uroczystości odpustowe: Matki Boskiej Szkaplerznej (16 lipca), Nawiedzenia NMPanny (31 maja; jednocześnie patronalne święto kościoła i parafii w Gudohajach) oraz Narodzenia NMPanny (8 września). Zgodnie ze swoim kalendarzem liturgicznym sprawowano liturgię godzin kanonicznych i Eucharystię we wszystkie święta oraz w dni mające w swej liturgii wspomnienie Matki Bożej, według kalendarza rzymskiego. Szczególnie uroczystie obchodzono patronalne święto zakonu przypadające na dzień Matki Boskiej Szkaplerznej (16 lipca). Przygotowaniem do tego święta była nowenna z nabożeństwami i maryjnymi kazaniami. Centralna uroczystość odpustowa ściągała rzesze wiernych z pobliskiej okolicy. Przez całą nowennę i uroczystość odpustową przyjmowano zapisy do bractwa szkaplerznego, istniejącego przy każdym klasztorze karmelitańskim od momentu jego kanonicznej erekcji. Suma z procesją kończyła się apostołskim błogosławieństwem, z odpustem zupełnym pod zwykłymi warunkami oraz absolucją od kościelnych cenzur⁶⁸.

Oprócz świąt liturgicznych karmelici w każdą sobotę odmawiali *officium* brewiarzowe o Matce Boskiej i celebrowali Eucharystię, o ile rubryki na to zezwalały. Zakon uzyskał

⁶⁷ CAHL, f. 694, op. 1, d. 3436, *Breve historicum carmelitarum discalceatorum*; APKB: AP 2, *Breve historicum Carmelitarum Disc. Proviciae Lithuaniae...*, s. 83-84; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 35-37.

⁶⁸ B. J. Wanał OCD, *Matka Boska Szkaplerzna w Czernej. Studium ikonograficzno-historyczne*, Kraków 1988, s. 74-75.

przywilej od Stolicy Apostolskiej na odprawianie w każdą sobotę wotywy o Najświętszej Maryi Pannie z Góry Karmelu⁶⁹. Również we wszystkie soboty i wigilie świąt Matki Boskiej karmelici zobowiązani byli do śpiewania uroczystej antyfony *Salve Regina* przed ołtarzem Matki Boskiej. Antyfonę śpiewano w białych płaszczach, z zapalonymi świecami w rękach, przy akompaniamencie organów. Również wszyscy zakonnicy zobowiązani byli codziennie odmawiać różaniec, litanie do Matki Boskiej oraz trzy razy dziennie *Anioł Pański*. Spośród nabożeństw paraliturgicznych odprawiano nabożeństwa różańcowe, majowe i szkaplerzne. Karmelici w Gudohajach celebrowali w każdą sobotę, przed obrazem słynącym łaskami, mszę wotywną o Matce Boskiej za fundatorów klasztoru, zgodnie z dokumentem fundacyjnym.

Na uroczystości odpustowe przybywały do Gudohajów okoliczne rzesze wiernych. Kazania dla nich głoszono na zewnątrz, z balkonu kościoła przed fasadą świątyni. Karmelici nauczyli wiernych pieśni do Matki Boskiej Gudohajskiej oraz wydali dla pielgrzymów piękne obrazki miedziorytowe. Rycina o wymiarach 15 x 9 cm przedstawia w górnej sferze obraz Matki Bożej bez srebrnej szaty i koron w rokokowej ramie, podtrzymywanej przez putta. W zwieńczeniu obrazu dwaj aniołowie trzymają gwiazdzistą koronę królewską, a nad nią w obłokach i promieniach monogram *M*. Poniżej w kartuszu napis:

Obraz N. Maryi P., który na miejscu Gudohaje nazwanym w powiecie Oszmiańskim W. X. Litew. w kościele WW. OO. Karmel. Bossych [!] wielkimi słynie cudami.

W dolnej sferze ukazano sylwetę drewnianego kościoła z fasadą flankowaną dwiema okrągłymi wieżyczkami, zwieńczoną tympanonem z okiem Bożej Opatrzności w promieniach trójkąta. Z prawej strony kościoła dzwonnica, a z lewej

⁶⁹ *Ordinarium seu ceremoniale Fratrum Discalceatorum Beatæ Virginis Mariæ de Monte Carmelo, juxta ritum S. Romanæ Ecclesiæ, Prægæ 1717, s. 137-140; Compendium breve thesaurum sacrorum rituum...*, Berdiczoviae 1772, s. 127 n.

drewniany klasztor jednoskrzydłowy. Całość zabudowań wraz z ogrodem otoczona parkanem. Na dole napis:

Obrałem y poświęciłem to miejsce, aby tu było Imię moje na wieki. Oczy moje będą uważne, a uszy otwarte na modlitwę tych, którzy się modlić na miejscu będą⁷⁰.

Rycina ta staraniem o. Rafała Kalinowskiego, przeora klasztoru w Czernej, została wznowiona w latach 1896–1897, w zakładzie poligraficznym Husnika w Pradze⁷¹.

Uzyskiwane łaski i cuda przez wstawiennictwo Matki Bożej karmelici spisywali, mając zamiar wydać je drukiem⁷². W gablotach umieszczonych w prezbiterium prezentowano wota, składane za otrzymane łaski. Rozwinięty kult do Matki Boskiej w Gudohajach uległ osłabieniu po kasacie tamtejszego klasztoru (1832). Cudowny wizerunek Matki Bożej wraz z licznymi wotami został procesjonalnie zaniesiony przez parafian do kościoła w Oszmianie. Umieszczono go w bocznym ołtarzu. Ostatni przełożony klasztoru, jak wspomniano wyżej, był jego kapelanem i stróżem. Dopiero „dnia 2 sierpnia 1907 r. w święto Matki Boskiej Anielskiej, kilkunastotysięczna rzesza [wiernych] z Gudohaj procesjonalnie udała się do Oszmiany i wieczorem tegoż dnia w triumfalnym pochodzie, przez liczne bramy, ubrane zielenią i umajone kwiatami, po siedemdziesięciu pięciu latach, cudowny obraz Matki Boskiej Gudohajskiej wrócił na swoje dawne miejsce”⁷³. Wznowione zostały dawne nabożeństwa i ożywił się ruch pielgrzymkowy do cudownego

⁷⁰ W. Nowakowski, *O cudownych obrazach w Polsce Przenajśw. Matki Bożej*, Kraków 1902, s. 194–195; C. Jankowski, *Powiat oszmiański*, t. 2, Petersburg 1897, s. 250–251.

⁷¹ Tamże, s. 195.

⁷² Jeden egzemplarz był w posiadaniu p. Iwaszkiewicza. Po jego śmierci oddany został do przechowania w parafii w Sołach i tam w czasie pożaru plebanii wraz z archiwum parafialnym spłonął; zob. APKB: AP 136, [Ks. Aleksander Lachowicz], *Garść wspomnień z gudohajskiej parafii, powiatu oszmiańskiego*, k. 5; A. Friedrich SJ, *Historie cudownych obrazów...*, t. 4, s. 98.

⁷³ APKB: AP 136, *Garść wspomnień...*, k. 12.

wizerunku. Bezpośredni, naoczny świadek, ks. Aleksander Lachowicz, pochodzący z Gudohaj, napisał w roku 1931:

Z powrotem do Gudohaj – cudownego obrazu Matki Boskiej powróciły [...] dawne pielgrzymki. Aczkolwiek zbiorowo licznych pielgrzymek dzisiaj tu nie bywa, natomiast przez całe lato prawie codziennie są ludzie z dość dalekich miejsc, a szczególnie to daje się spostrzec podczas uroczystości Matki Boskiej, kiedy rzesze ludu przekraczają nieraz liczbę 10 tysięcy osób, jak np. 8 września w święto Narodzenia NMP⁷⁴.

Wielki wkład pracy dla odnowienia życia religijnego i duchowego parafii położył gorliwy duszpasterz ks. proboszcz Paweł Sienkiewicz⁷⁵. Nie tylko odnowił zabudowania kościelne, zbudował kruchtę do kościoła i plebanię, ale wprowadził na stałe czterdziestogodzinne nabożeństwo przed uroczystością odpustową Narodzenia NMPanny. Ogromną zasługą księdza proboszcza było przeprowadzenie kosztownej renowacji i konserwacji obrazu w roku 1938. Już wcześniej jednak, dla większej promocji kultu Matki Boskiej Gudohajskiej, zlecił on w roku 1927 wymalowanie kilka kopii cudownego obrazu. Zamówienie zrealizowała artystka malarka s. Franciszka Wierzbicka, bernardynka z Wilna. Z tej kopii wydrukował (1931) w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu 1000 egzemplarzy obrazów naturalnej wielkości (51 x 41 cm) z podpisem: *Matka Boska Gudohajska*. Ponownie w roku 1937 wydał kilka tysięcy mniejszych obrazków (12 x 7 cm) z podpisem: *Matka Boska Gudohajska od niepamiętnych czasów cudami słynąca*. Na spodniej stronie obrazków była pieśń do Matki Boskiej Gudohajskiej, śpiewana w sanktuarium od XVIII wieku⁷⁶.

⁷⁴ Tamże, k. 12.

⁷⁵ Ur. 1 stycznia 1888 r. w Grodziszczanach. Do Seminarium Duchownego w Wilnie wstąpił w roku 1905. Świecenia kapłańskie przyjął 2 VIII 1910 r. w Kownie, z rąk bpa Cyrtowta. Pełnił obowiązki wikariusza w Gołach, proboszcza w Kraśnem nad Uszą. W Gudohajach był proboszczem w latach 1921–1929 i 1931–1959. Zmarł pełen zasług 13 II 1959 r. w Gudohajach; zob. A. Ramachuk, *Historia parafii...*, s. 62–65; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 93.

⁷⁶ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 47–48.

WAŻNIEJSZE ŁASKI UDZIELONE PRZEZ WSTAWIENICTWO MATKI BOŻEJ GUDOHAJSKIEJ

Przy ołtarzu Matki Boskiej Gudohajskiej umieszczona jest gabłota z wotami, ofiarowanymi przez wiernych za otrzymane łaski. W 2. połowie XVIII wieku było ich bardzo dużo. Część z nich, przechowywana w klasztorze, uległa zniszczeniu w czasie pożaru klasztoru w 1792 roku⁷⁷. Znaczna liczba wotów została przeniesiona wraz z obrazem do Oszmiany i tam przyozdobiła ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej⁷⁸. Obecnie w gablocie znajduje się ponad 20 srebrnych wotów⁷⁹. Wota, składane prośby i podziękowania są wyrazem żywej wiary pielgrzymów o macierzyńskim pośrednictwie Najświętszej Maryi Panny. Według nauki Kościoła, jedynym pośrednikiem między Bogiem a nami jest Jezus Chrystus. Uczy tego św. Paweł: „Bo jest tylko jeden Bóg i jeden tylko jest pośrednik między Bogiem i ludźmi, Jezus Chrystus, który sam jest człowiekiem. Ten wydał samego siebie na okup za wszystkich” (1 Tym 2, 5–6). Najświętsza Maryja Panna przez swe Boże macierzyństwo najgłębiej weszła w tajemnicę Chrystusa i całe dzieło odkupienia. Jako Matka Kościoła oręduje i modli się za Kościół swą błagalną wszechmocą. Jej macierzyństwo trwa wiecznie. Można powiedzieć, że Maryja z całym autorytetem Matki wstawia się u swego wszechmocnego Syna, za dziećmi ziemskimi, którzy są w potrzebie i o Jej pomoc i ratunek z wiarą błagają⁸⁰. Spośród licznych łask Matki Bożej Gudohajskiej wybrano ważniejsze, które zostały pisemnie udokumentowane i poświadczone przez duszpasterzy:

1. W roku 1779 czteroletnia Zosia z Gudohaj ciężko zachorowała. Nie mogła przyjmować pokarmów i od kilku dni miała wysoką gorączkę. Lekarz nie dawał nadziei na wyzdrowienie.

⁷⁷ APKB: AP 135, *Kilka szczegółów historycznych tyjących się klasztoru i kościoła w Gudohajach*, s. 12.

⁷⁸ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 49.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Por. J. Guitton, *Maryja*, Warszawa 1956, s. 161.

Wtedy matka Zosi udała się z prośbą do karmelitów bosych o odprawienie mszy św. przed cudownym wizerunkiem Matki Boskiej. W czasie mszy św. razem ze starszą córką modliła się o zdrowie dla chorego dziecka. Po powrocie do domu zastała Zosię zupełnie zdrową. Z wdzięczności za tę łaskę uzdrowienia córki ofiarowała Matce Boskiej srebrne wotum⁸¹.

2. Około 1912 roku dwunastoletnia dziewczyna z parafii gudohajskiej straciła wzrok. Oslepiłą córkę rodzice zawieźli do szpitala w Wilnie. Lekarze-okuliści stwierdzili, że stan oczu jest nieuleczalny i odesłali dziewczynkę do domu. Wtedy stroskani rodzice zwrócili się o ratunek do Matki Boskiej Gudohajskiej. Ich wiara i modlitwa zostały nagrodzone. Dziewczyna odzyskała wzrok. Odtąd corocznie przybywała do Gudohaj na główne uroczystości, aby podziękować Matce Bożej za łaskę zdrowia. W roku 1923 ks. proboszcz Paweł Sienkiewicz rozmawiał z nią osobiście i stwierdził, że oczy miała zupełnie zdrowe⁸².

3. Dnia 15 lipca 1926 roku w czasie nieszpórów przed uroczystością Matki Boskiej Szkaplerznej przybyło do kościoła w Gudohajach dziesięciu pielgrzymów. Byli to chorzy, kalecy, niedołężni. Na kolanach posuwali się przez cały kościół aż do ołtarza Matki Boskiej w prezbiterium. Modlili się żarliwie. Świadcami tego wydarzenia był ks. Sienkiewicz i ks. Niemycki, proboszcz z Ostrowca. W tym czasie spowiadali wiernych przed wspomnianą uroczystością odpustową. Po nabożeństwie okazało się, że była to dziękczynna pielgrzymka uleczonego kaleki z Holszan, któremu lekarze oświadczyli, że jego choroba jest nieuleczalna. Wówczas zwrócił się o ratunek do Matki Boskiej Gudohajskiej i ślubował pielgrzymkę do Gudohaj, jeśli odzyska zdrowie. Przybył teraz wraz z innymi chorymi, aby podziękować Matce Bożej za łaskę odzyskanego zdrowia⁸³.

⁸¹ A. Ramanchuk, *Historia parafii...*, s. 34.

⁸² A. Fridrich SJ, *Historie cudownych obrazów...*, s. 101; W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 50.

⁸³ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 51.

4. Władysława Borysewicz, zamieszkała w Wilnie, przysłała (23 XII 1936) ks. Sienkiewiczowi wotum srebrne w formie tabliczki z uchem i podziękowaniem Matce Boskiej za uzdrowienie ucha. Z powodu szkarlatyny, jako dziecko, zachorowała na ucho. Przez długi okres modliła się do Matki Boskiej o zdrowie. Dopiero po odbyciu pielgrzymki z Oszmiany do Gudohaj w roku 1928 na doroczny odpust doznała uzdrowienia ucha⁸⁴.

5. Ksiądz Aleksander Lachowicz, urodzony w Gudohajach, wielki czciciel Matki Boskiej Gudohajskiej przysłał z Wilna (1944) na ręce ks. Wacława Radziwona, wikariusza parafii w Gudohajach, opis uzyskanej łaski:

Cała nasza rodzina zawsze wielki kult żywiła do Matki Bożej Gudohajskiej, ale po następującym wypadku cześć i uwielbienie nad wyraz się spotęgowały, a Jej obraz stał się dla nas najdroższym klejnotem. W roku 1907 lub 1908 moja siostra najmłodsza Jadwiga beznadziejnie była chora. Dziecko na oczach gasło i po kilku dniach choroby była w agonii. Moja matka zrozpaczona w tej najkrytyczniejszej chwili z głęboką wiarą zwróciła się o pomoc do Matki Bożej Gudohajskiej. Upadła na kolana i złożyła publicznie ślub, że jeśli jej dziecko będzie żyć, to ona jako dowód wdzięczności będzie do końca życia swego pościć w soboty. W tej chwili na bladej twarzy dziecka wystąpiły rumieńce o radośnie otworzyła, a po kilku dniach całkowicie powróciła do zdrowia.

(-) ks. Aleksander Lachowicz⁸⁵.

6. Łaskę uratowania swego życia tak opisał wikariusz parafii gudohajskiej ks. Wacław Radziwon:

W czasie szerzącego się w parafii tyfusu, obsługując licznych chorych, czy może kołędując, nabawiłem się z końcem roku 1941 tej strasznej choroby. Już 3 stycznia czułem się bardzo źle. Trawiła mnie silna gorączka. Sądziłem, że to zwykle przeziębienie i stawiałem silny opór chorobie mając zdrowy organizm. Ta walka trwała do 6 stycznia. Poszedłem do kościoła, choć nogi już chwiały się jak gumowe. Powiedziałem kazanie przy 39,4° temperatury, odprawiłem nieszpory i inne posługi kapłańskie. Później ochrzciłem jeszcze kilkoro dzieci. Zaczęło mi się robić ciemno w oczach. Położyłem się do łóżka, gdyż już stać nie mogłem. Po kilku dniach stra-

⁸⁴ Tamże, s. 51.

⁸⁵ Tamże, s. 52.

Matki Boskiej z Gudohaj. Matko Boska Gudohajska miej na zawsze nas w swojej opiece!

(-) Wanda Kondratowicz⁸⁸

9. Podziękowanie Matce Boskiej Gudohajskiej za uzdrowienie córki Walentyny:

Dziecko moje mając 1 rok i sześć miesięcy ciężko zachorowało. Nawroty choroby powtórzyły się 15 razy w ciągu dwóch lat. Leczenie przez lekarzy zawiodło. Wtedy zwróciłam się z prośbą do Matki Boskiej Gudohajskiej. Odmawiałam różaniec codziennie przez cały rok i moja prośba została wysłuchana. Dziecko wyzdrowiało i już więcej nie choruje. Córka obecnie ma już 45 lat.

(-) Matka⁸⁹.

10. Podziękowanie Matce Bożej z Gudohaj za liczne łaski i cuda:

Moja córka Irena miała 9 lat, kiedy w 1959 roku zachorowała na gruźlicę kości w biodrze. Leżała kilka lat w gipsowym łóżku. Leczyła się w szpitalach i sanatoriach: w Górach Karpackich, na Krymie i w wielu innych miejscach. W tym czasie nieustannie modliłam się za córkę do Matki Boskiej Gudohajskiej i doznaliśmy cudu. Córka stanęła na nogi. Mając 14 lat w 1964 roku miała ciężką operację na płuca. Wycięli jej kawałek płuca. Ja znów modliłam się i wylewałam łzy. Ponownie Matka Boża uleczyła Irenę. Potem skończyła studia, wyszła za mąż i ma dwoje dzieci – syna i córkę. W 1982 roku moja wnuczka Wiktoria mając 9 lat, potrącona została przez samochód. W tym wypadku złamane miała biodro, rękę, w głowie dziura wielkości pudełka od zapalek i wybite zęby. Pogotowie nieprzytomną zabrano do szpitala. Całą sprawę i życie dziecka poleciliśmy Matce Bożej Gudohajskiej. Nasze prośby zostały wysłuchane. Wiktoria dziś ma 32 lata, cieszy się dobrym zdrowiem i pracuje.

(-) Matka i Babcia⁹⁰.

Historia łaskami słynącego obrazu Matki Bożej z Gudohaj potwierdza Jej czynną rolę w dziele odkupienia ludzi przez ustawiczne wstawiennictwo i macierzyńskie pośrednictwo u Syna swojego Jezusa Chrystusa w rozdawnictwie łask.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

ciem przytomność. Odwieziono mnie do szpitala w Oszmianie. Choroba miała przebieg bardzo ciężki. Wprost ostatkami sił walczyłem ze śmiercią. Gorączka przez przeszło tydzień utrzymywała się [na poziomie] 40°. Przytomności prawie nie odzyskiwałem przez ten czas. 14 stycznia lekarze zebrani na konsylium byli bezradni. Opiekująca się mną parafianka Szydłowska, widząc to, zaczęła błagać ich o ratunek z głośnym płaczem. Ten płacz na chwilę mnie zbudził z nieprzytomności. Usłyszałem wtedy z ust jednego z wychodzących lekarzy tę odpowiedź: „My tu już wiele nie pomożemy!”. Zrozumiałem, trzeba umrzeć mając lat 27. „Matko – westchnąłem do Gudohajskiej Pani – Ty mi pomożesz!!!”.

Noc zesłała na walce ze śmiercią. Rano otworzyłem oczy. Wszystko sobie przypomniałem. Gorączka natychmiast opadła. Przybyli lekarze i obsługa szpitalna. Byli zdziwieni takim stanem choroby. „Dzięki Ci Matko za zdrowie” – szeptały blade, spieczone usta... Fakt tego uzdrowienia – mocno wierzę – że nastąpił nie bez przyczyny Matki Boskiej.

(-) Ks. Wacław Radziwon⁸⁶

7. Odzyskanie zdrowia przez dziewięcioletniego Wanię Klawdo po potrąceniu go przez samochód:

Dnia 26 czerwca 2003 roku mój wnuk Wania Klawdo (9 lat) wracając ze szkoły został potrącony przez samochód. Nastąpił wstrząs mózgu, otwarte złamanie prawej nogi. Przez trzy dni leżał w reanimacji w bardzo ciężkim stanie. Ja i jego rodzice modliliśmy się o jego uzdrowienie. Powrót do zdrowia był skomplikowany, kości zrastały się nieprawidłowo, przeszczep skóry nie chciał się przyjąć. Dopiero, gdy na moją prośbę 26 czerwca 2003 roku o. Leonard Ciechanowski odprawił mszę św. przed obrazem Matki Boskiej w Gudohajach o zdrowie dla wnuczka. Od tego czasu chłopiec szybko wyzdrowiał i powrócił ze szpitala do domu. Jestem pewna, że to Matka Boska Gudohajska uzdrowiła go i za to ja Jej nieustannie dziękuję.

(-) Łukoić Galina, lat 67, m. Gradowszczyzna⁸⁷

8. Uzdrowienie rodzeństwa Kondratowiczów po przebytych operacjach:

Ja Wanda Kondratowicz z wioski Mindziany chcę podziękować Matce Boskiej Gudohajskiej, za uzdrowienie syna Zenona, który przeszedł ciężką operację na serce i powrócił do zdrowia oraz córki Ireny, która też miała operację i wyzdrowiała. Teraz wiem, że stało się to za sprawą cudownej

⁸⁶ W. Radziwon, *Monografia parafii Gudohaje...*, s. 52–53.

⁸⁷ APG: *Księga łask i podziękowań Matce Bożej w Gudohajach* (brak paginacji).